



Rimantas Miknys

Litwa a Polska na przestrzeni wieków

Litwę i Polskę przez wieki łączyło (i nadal łączy) nie tylko sąsiedztwo geograficzne, ale też wspólne dziedzictwo historyczne i kulturowe. W okresie początkowym o charakterze rozwoju tych stosunków decydował fakt, że Litwini – podobnie jak inne plemiona Bałtów – pod względem zaawansowania rozwoju państwowotwórczego pozostawali w tyle za swymi sąsiadami. Jak powszechnie wiadomo, książę Mieszko dokonał w X w. zjednoczenia ziem etnicznie polskich w jedno państwo oraz przyjął chrzest. Litwini, jak i inni Bałtowie oraz ich sąsiedzi Estowie i Liwowie, pozostawali wówczas ostatnimi poganami w Europie. Było zatem rzeczą naturalną, że sąsiednia Polska już w XI w. stała się jednym z organizatorów misji chrystianizacyjnych na ziemiach Bałtów, przede wszystkim Prusów i Jaćwingów.

Po rozbiściu dzielnicowym państwa polskiego w 1138 r. wzrosły możliwości intensyfikacji kontaktów między Litwinami a Polakami – już jako równoprawnymi podmiotami politycznymi i organizacjami wojskowymi. Od początku XIII w. Litwini zaczęli podejmować wyprawy wojenne na ziemie polskie. Były to okoliczności nawiązywania oficjalnych stosunków z księstwami polskimi. Na przełomie lat 30. i 40. XIII w., gdy książę Mendog doprowadził do zjednoczenia państwowego Litwy na bazie etnicznej (dążył do rozszerzenia terytorium swego władztwa o ziemie wszystkich plemion bałtyckich) i rozpoczęły się walki wewnętrzne o tron litewski, próbowano w nie wciągnąć także Polaków. W owym czasie Polacy prowadzili już chrystianizację ludu na ziemiach litewskich. Po chrzcie (1251) i koronacji Mendoga w 1253 r. na Litwie formalnie urzędowali dwaj biskupi. Arcybiskup gnieźnieński, w celu wyprzedzenia Mendoga w jego planach utworzenia osobnej litewskiej prowincji kościelnej poprzez nominację na biskupa księdza Chrystiana z Zakonu Kawalerów Mieczowych, wyswięcił w Polsce na to stanowisko dominikanina Wita. Tak się jednak stało, że żaden z nich nie objął diecezji, gdyż chrzest Mendoga i jego

rodziny nie stał się chrztem wszystkich Litwinów. Należy podkreślić, że w tym okresie Litwini urządzali niszczycielskie wyprawy na Polskę, często wspólnie z Jaćwingami. Konflikty wywoływali zarówno Litwini, jak i Polacy, którzy uzyskali od papieża bulle zezwalające na wyprawy krzyżowe przeciwko Jaćwingom oraz ochrzczonej Litwie. Po zamordowaniu Mendoga w 1263 r. państwo litewskie nie rozpadło się, jednak osłabiała je walki z państwem krzyżackim oraz Zakonem Kawalerów Mieczowych, które załamały dążenia do zjednoczenia plemion Bałtów. Walki te utrudniały najazdy Polaków, najczęściej z Małopolski, na ziemie jaćwieskie. Natomiast Mazowsze, najbliższe Litwy położone księstwo polskie, prowadziło wobec Litwy (i Jaćwieży) politykę pokojową. Pokój został umocniony w 1279 r. małżeństwem córki wielkiego księcia litewskiego Trojdena (Traidenis, 1268-1282) Gaudemundy z księciem mazowieckim Bolesławem. Nie uratowało to już jednak Jaćwingów. Ich los przypieczętowała przegrana bitwa nad rzeką Nurzec w 1282 r.

Po umocnieniu się na tronie litewskim dynastii Giedyminowiczów w końcu XIII w., doszło do zacieśnienia wzajemnych stosunków z Polską. Wpłynęła na to walka Litwy z Zakonem Krzyżackim i jego sprzymierzeńcami z Europy. Zakon dążył do odizolowania Litwy od Europy, Litwa zaś pogłębiała swoją izolację poprzez uporczywe trwanie przy wierze pogańskiej. Giedymin, protoplasta tej dynastii, podjął szeroko zakrojoną akcję dyplomatyczną, zmierzającą do wyjścia z trwającej izolacji oraz pozyskania sojuszników do walki z Zakonem. Szczególnie duże znaczenie miał zawarty przez niego w 1325 r. układ obronny z Polską, poparty małżeństwem córki Giedymina Aldony z następcą tronu polskiego królewiczem Kazimierzem. W 1326 r. Litwa wraz z Polską, popierającą papieża w jego walce z cesarzem niemieckim, podjęła wspólną wyprawę do Brandenburgii. Dzięki wspomnianemu porozumieniu Litwa wkroczyła na pewien czas na arenę polityki europejskiej. Jednak po śmierci Giedymina (1341) król polski Kazimierz w 1348 r. zajął zbrojnie ziemie jego syna Lubarta, księcia halicko-wołyńskiego. Tenże król w 1349 r. wystarał się o bullę papieską w sprawie chrztu Litwy oraz koronę królewską dla innego syna Giedymina, Kiejstuta, a w 1351 r. ruszył na czele wojsk polskich i węgierskich na Litwę, proponując Kiejstutowi chrzest i koronę. W rzeczywistości stanowiło to jedynie pretekst do walk o Halic i Wołyń. Walki te ustały w 1352 r., gdy na mocy rozejmu polsko-litewskiego Wołyń pozostał w rękach Lubarta, a Polsce przypadł Halicz.

W drugiej połowie XIV w. pogańska Litwa w dalszym ciągu pozostawała w izolacji politycznej i kulturowej. Zaostrzały ją w latach 70. i 80. XIV w. walki wewnętrzne między członkami dynastii Giedyminowiczów (Kiejstutem i Witoldem z jednej strony a Jagiełłą z drugiej) oraz próby osiągnięcia swoich celów przy pomocy wrogich Litwie sąsiadów (obu państw zakonnych i Rusi Moskiewskiej). To zaś stanowiło zagrożenie dla samodzielności państwowej Litwy. Wyjście z kryzysowej sytuacji znaleziono w 1386 r., kiedy poprzez ślub Jagiełły z Jadwigą Litwa i Polska zostały połączone unią personalną, czego następstwem był chrzest Litwy w 1387 r. Samodzielność państwowa Litwy została zachowana, gdyż zgodnie z aktem krewskim, podpisanym 14 sierpnia 1385 r., Litwę i Polskę łączyła osoba wspólnego monarchy – Jagiełły. Unia z Polską była w ówczesnej sytuacji politycznej Litwy bardzo ważnym krokiem, a jej

długotrwałe znaczenie potwierdził dalszy rozwój wypadków. Chrzest zasadniczo zmienił sytuację polityczną Litwy i włączył ją w obręb cywilizacji chrześcijańskiej. Litwa opowiedziała się po stronie kultury łacińskiej Europy oraz ukształtowanych w niej form życia politycznego. Jednocześnie uzyskała niezawodnego sojusznika – Polskę. Chrzest podnosił prestiż obu państw w Europie. Jagiełło, który został królem Polski, oraz jego namiestnik na Litwie Witold, działając wspólnie, obronili Litwę i Polskę przed zagrażającą przez długie lata agresją ze strony Zakonu Krzyżackiego (zwycięstwo w bitwie pod Grunwaldem w 1410 r.). Dokonały się wówczas także istotne zmiany w życiu społecznym Litwy. Obaj władcy budowali nowe jakościowo państwo, stopniowo umacniając pozycję bojarstwa litewskiego, w którym widzieli oparcie dla swoich rządów. W narodzie wyrabiano poczucie państwowości. Ukształtowała się wówczas symbolika państwowa Litwy – ważny element tożsamości narodowej. W okresie panowania dynastii Giedyminowiczów Litwa stała się jednym z przodujących państw w regionie.

Unia z Polską miała wszakże dla Litwy również pewne negatywne aspekty. Kazimierz Jagiellończyk, który rozpoczął rządy jako Giedyminowicz, po wstąpieniu na tron polski przedkładał interesy dynastii Jagiellońskiej, tj. Polski, nad interesy księstwa litewskiego. Pod koniec swojego życia bardziej troszczył się o umocnienie panowania Jagiellonów także w Czechach i na Węgrzech, zaniedbując sprawy Litwy na wschodzie, gdzie rosąca w siłę Moskwa zaczęła głosić program zjednoczenia wszystkich ziem dawnej Rusi, których część wchodziła w skład państwa litewskiego. Oznaczało to nową konfrontację polityczną i wojenną Litwy ze wzrastającą potęgą. Po śmierci Kazimierza (1492) zarówno sami władcy, jak i litewskie społeczeństwo (możnowładcy, bojarzy) szukali jeszcze porozumienia z Polakami, jednak realizację programu politycznego dynastii Giedyminowiczów, jakim był rozwój litewskiej państwowości, przejęła rada panów litewskich. Stała się ona reprezentacją polityczną bojarów całego państwa. Tymczasem panowie polscy, powołując się na unię obu państw, rozwijali plany inkorporacji Litwy do Polski. W decydujących momentach stanowiło to przeszkodę dla naturalnego rozwoju państwa litewskiego. Z tych samych względów wcześniej nie nastąpiła koronacja Witolda na króla Litwy, a w przededniu podpisania unii lubelskiej zostały oderwane od Litwy i przyłączone do Polski ogromne obszary państwa (Podlasie, Wołyń, województwa kijowskie i braclawskie). Dynastia Jagiellonów często wykorzystywała Litwę jako czynnik polityczny w stosunkach wewnętrznych w Polsce. Mimo to dynastia ta była dla Litwy gwarantem utrzymania nierozzerwalnego związku z Polską oraz dawała możliwość współdecydowania w kwestiach dotyczących środkowej i wschodniej Europy. Polska zaś, która za każdym razem obierała na królów wielkich książąt litewskich, mogła za jej pośrednictwem rozwijać swoje wpływy polityczne na wschodzie oraz pozostawać znaczącym podmiotem na arenie międzynarodowej. Dopóki władcy mieli przed sobą perspektywę utrzymania dynastii i lawirowali między interesami swoich państw, oba organizmy państwowe rozwijały się prawidłowo – obok siebie, ale każdy we własnym kierunku. Dopiero pod koniec panowania Zygmunta Augusta (1548-1572), w obliczu jego bezpotomnej śmierci i możliwości wygaśnięcia dynastii,

interesy Litwy zeszły na drugi plan. Oba społeczeństwa, litewskie i polskie, utrzymywały ożywione kontakty, dość dobrze poznały się nawzajem, mogły się na sobie wzorować. Bojarom litewskim wydawał się atrakcyjny wzór polskiego ustroju wewnętrznego, zgodnie z którym szlachta na równi z magnaterią uczestniczyła w życiu państwa. Dlatego też litewskich magnatów i bojarów nie zaniepokoiła zawarta w 1569 r. w Lublinie nowa unia. Litewscy politycy, mimo iż opuszczeni przez władzę, wytrzymali nacisk strony polskiej, dążącej do utworzenia jednego wspólnego państwa, w którym Litwa stałaby się prowincją Polski. Zachowali ponadto tytuł wielkiego księcia litewskiego, instytucję pieczęci państwowej i generalnie państwo. Z drugiej strony, dzięki tej unii litewscy bojarzy zostali zrównani w prawach z panami polskimi. Życie polityczne Litwy po unii upodobniło się do polskiego. Nieskrępowany rozwój wolności i praw szlachty kosztem innych stanów i władcy zarówno na Litwie, jak i w Polsce stworzył warunki do utrwalenia rządów oligarchii magnackiej i stał się przyczyną niemocy wspólnego państwa. W XVI-XVII w. coraz trudniej było utrzymać równowagę między interesami państwa a interesami stanu szlacheckiego, który stał się podmiotem państwowym. W takim układzie Litwa była słabszym partnerem, przeto dążenia do obrony i rozwoju własnej państwowości, jak też konsolidacji społeczeństwa, były tu bardziej żywotne aniżeli w Polsce. Jednak na tle Rzeczypospolitej, wysiłki Litwy często były odbierane jako działania separatystyczne, mimo iż nie miały one takiego charakteru. To również osłabiało wspólne państwo. W warunkach zbliżenia i wzajemnego przenikania obu narodów zanikał instynkt samozachowawczy państwa. Zaciekle walki wewnętrzne między wpływowymi litewskimi rodami na przełomie XVII/XVIII w. poświadczają, że interesy poszczególnych osób i grup zaczęły dominować nad interesami państwowymi.

W pierwszych dziesięcioleciach XVIII w. Rzeczpospolita przeżywała rozprężenie polityczne i zaczęła zatracać oznaki suwerenności. Mimo iż w końcu XVIII w., dzięki przeprowadzonym reformom, rozpoczął się proces odnowy społeczeństwa, to Rzeczpospolita otwarcie propagująca wartości społeczeństwa obywatelskiego stanowiła zagrożenie dla despotycznych sąsiadów: Rosji, Prus i Austrii. Państwa te nie były zainteresowane umocnieniem takiego państwa i dokonały jego rozbioru. Należy podkreślić, że we wspólnej Rzeczypospolitej kształtował się jednocześnie litewski naród polityczny, w skład którego weszła nie tylko szlachta z ziem etnicznie litewskich, ale też z zajętych terenów Rusi. Szlachta ta ulegała procesowi polonizacji i z biegiem czasu zbliżyła się do narodu polskiego. W okresie rozpowszechniania się w XVII-XVIII w. etnicznej polskości, kształtujący się naród polityczny Rzeczypospolitej często był utożsamiany z narodem polskim. Rozbiory przerwały jego rozwój i w XIX w., w nowych warunkach, zaczęły uwidaczniać się cechy nowoczesnych narodów. Klęski wspólnych powstań, będących kolejnymi próbami odbudowy państwa, polityka rusyfikacyjna Moskwy oparta na zasadzie „dziel i rządź”, modernizacja społeczeństwa, zwłaszcza jego demokratyzacja oraz szerzenie się ideologii nacjonalizmu, zdecydowały o tym, że kształtujące się narody stały się politycznymi i kulturalnymi przeciwnikami. W celu przeciwstawienia się rusyfikacji, dawna elita litewskiego społeczeństwa zaczęła jeszcze więcej uwagi poświęcać tym wartościom

kulturalnym i politycznym, które wiązały się z Polską i Polakami. W taki sposób chciano oprzeć się zamiarom Rosji. W środowisku litewskiego ruchu narodowego tym samym wartościom nie ufano jako słabym, traktowano je jako separatystyczne i niebezpieczne dla zachowania tożsamości społeczeństwa. Dawna elita społeczeństwa litewskiego – szlachta – w istocie oddzieliła się od załączka kształtującego się nowoczesnego społeczeństwa litewskiego i zaczęła jeszcze bardziej orientować się na Polskę, w której widziała obrońcę własnych wartości. Z drugiej strony, odrzucenie polskiej (szlacheckiej) kultury stało się zasadniczą podstawą formowania się nowoczesnej litewskości. Litewski ruch odrodzenia narodowego formował ideologię narodową oraz nowe pojęcie narodu, którego najważniejszymi elementami były: język, folklor, zwyczaje, kultura ludowa. Stare pojęcie narodu politycznego zstąpiło na drugi plan. Najważniejszą rolę dla świadomości zaczęło odgrywać utożsamianie się ze społeczeństwem etnokulturowym, a nie historyczno-politycznym. Z drugiej strony, idea narodu etnokulturowego na swój sposób wyparła ideę narodu historyczno-politycznego, w jej miejsce podnosząc ideę narodu etnopolitycznego. Właśnie na początku XX w. litewski ruch ludowy sformułował żądania podziału etnopolitycznego Litwy i Polski. To przyspieszyło procesy narodowej dyferencjacji oraz świadomości narodowej (w znaczeniu narodu kulturowego) na ziemiach Litwy historycznej. Większa część Polaków na Litwie historycznej zaczęła utożsamiać się z Polską współczesną, zarówno etnopolitycznie, jak i etnokulturowo.

Jednak byli także Polacy, którzy zachowali historyczno-polityczną świadomość obywateli byłych ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, to znaczy byli Litwinami w znaczeniu historycznym. Ciekawe, że ich podwójna świadomość polityczna była inna, w porównaniu z przedstawioną przez chociażby Juliusza Bardacha świadomością Polaka (w znaczeniu Rzeczypospolitej) – Litwina (w znaczeniu Wielkiego Księstwa Litewskiego) początku XIX w.¹ Miejsce pierwszego czynnika zajęło poczucie przynależności do narodu kulturowego – w danym przypadku Polaków. Jednak ich świadomość etnokulturowa miała tę specyfikę, że eksponowała ich odrębność od Polaków z Polski. W ten sposób w ich świadomości możemy ujrzyć załączek narodu równie nowoczesnego, jakim już byli Litwini, do czego dążyli również Białorusini – naród zwany Polakami litewskimi. Było to grono ludzi, które mieniło się określeniem „krajowców-demokratów“. Jednym z nich był Michał Römer, który w swojej autobiografii, pisanej w r. 1925, o cechach swojej świadomości w latach 1898–1901 pisał następująco:

Wtedy ja jeszcze nie rozumiałem, że moja skóra jest inna – ani czysto polska, ani czysto litewska, lecz szczególnie złożona, w której znajdują się oznaki polskości i litewskości – stara skóra Adama Mickiewicza, szczególny stwór historii naszej ojczyzny, skóra, w której i dusza jest szczególna – nie litewska, lecz i nie polska, ja jeszcze nie rozumiałem, że kłamałbym, nazywając siebie tylko Litwinem, toteż kłamałbym nazywając siebie tylko Polakiem: ja jeszcze sobie nie uświadomiłem, że prawda mo-

¹ J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 197-292, *Historia / Uniwersytet im. Adama Mickiewicza*, nr 141.

jej osoby jest tym, co czuję będąc dzieckiem i młodzieńcem 14-18-letnim, kiedy ja nie odróżniałem w sobie Polaka od Litwina, kochałem i ceniłem oba imiona, a współczułem zwłaszcza ziemi i ludności litewskiej, i że, kiedy marzyłem i pisałem wiersze, to jak Adam Mickiewicz wołał nie Polskę, a Litwę, jako swoją Ojczyznę, tak i ja pisałem poemat o Litwinie na obcej ziemi i wśród obcych mu ludzi, opisywałem jego tęsknotę za Litwą, jego uczucia i usposobienie, które ja przejąłem z psychiki Litwinów, a nie Polaków. Polski nawet nie znałem, po raz pierwszy byłem w Polsce – w Warszawie – mając lat 20 (1900 r.) i to tylko przez kilka dni, nie lubiłem typu psychicznego Polaków – „Koroniarzy“.

Wtedy jeszcze nie wiedziałem, że nasz – tak zwanych Polaków litewskich – dramat, albo przynajmniej jeden z czynników tego dramatu – polega na tym, że my nie mamy swojego imienia, że nasza dusza jest koncepcją dwóch szczególnych narodowych dusz, że kiedy te dwie dusze ścierają się między sobą, nam jest o wiele trudniej, niż komu innemu, zachować się poprawnie i nie kłamać; my używamy imienia (Polaków), które nie odpowiada naszej szczególnej istocie i które nie określa najgłębszych podstaw naszej psychiki i charakteru, które pochodzą z charakteru i psychiki ludu Litwy, z najgłębszych korzeni miejscowej formacji etnicznej (Litwinów i Białorusinów). My nie jesteśmy ani Litwinami, ani Białorusinami, lecz nie jesteśmy również Polakami. (...) Nas, świadomych „Polaków litewskich“, którzy nie stali się ani Litwinami, ani Polakami – wtenczas pozostała ledwie mała garstka².

Trzeba zaznaczyć, że istniała również dość liczna grupa krajowców konserwatywów-tradycjonalistów, która miała swoją polityczną, jak też ekonomiczną i społeczno-kulturową wagę w kraju. W jej skład wchodziła duża część szlachty ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jej przedstawicielami byli: Edward von der Ropp, Konstancja i Roman Skirmunt, Aleksander Meysztowicz, Czesław Jankowski, Mieczysław Jałowiecki, Edward Woyniłowicz i inni.

W przeciwieństwie do tak zwanych „krajowców-demokratów“ nie uznawali oni pojęcia narodu etnokulturowego. Większość z nich różnice językowe uznawała za nieistotne; uznawali tylko ogólną narodowość Wielkiego Księstwa Litewskiego, tj. wariant udemokratyzowanego narodu politycznego byłego WKL. Jednak tak samo jak i tamci podkreślali oni swoją odrębność etnokulturową jako litewskich Polaków od Polaków z Polski, akcentowali swoje związki z ludem mówiącym po litewsku i po białorusku. Bolesław Jałowiecki, Roman Skirmunt, Edward Woyniłowicz, Konstancja Skirmunt traktowali litewski ruch narodowy jako realia tego czasu, propagowali wzajemne uznanie i poznanie obu narodów (polskiego i litewskiego), ucząc się języków, biorąc udział w życiu kulturalnym. Polaków litewskich i Litwinów traktowali jako jedno społeczeństwo. Uważali, że można być Litwinem, nie używając języka litewskiego. Treść rozumienia państwowości dla nich się nie zmieniła, łączona była z tradycją unii jagiellońskiej. W tym miejscu należy też zaznaczyć, że bliski tego typu świadomości Polaków litewskich był także Józef Piłsudski. Wydaje się, że obserwowali oni i przeżywali proces rozwoju współczesnego litewskiego społeczeń-

² *Mykolo Römerio autobiografija*, oprac. M. Maksimaitis, „Lietuvos istorijos studijos“ 1996, t. 13: *Mykolas Römeris*, s. 190-191.

stwa, szukali w nim dla siebie miejsca, mieli nadzieję zachować swój status społeczny i przywileje.

Niestety, stosunki między Polską a Litwą na przełomie XIX/XX w., zarówno w swoim wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym, miały charakter konfliktowy. Szczególnie uwydatniło się to w procesie odbudowy (w przypadku Polski) i tworzenia (w przypadku Litwy) państw. Ówczesni polscy politycy z trudem mogli pojąć, dlaczego po tylu wiekach „razem”, we wspólnym związku państwowym, trzeba się rozstać. A było to nieuniknione, gdyż pod względem politycznym oba narody pracowały nad utworzeniem państw narodowo-demokratycznych. Wynikały z tego konflikty i nieporozumienia dotyczące przynależności terytoriów, wspólnego dziedzictwa kulturalnego, ochrony wartości narodowo-kulturowych oraz praw mniejszości narodowych. Wszystko to koncentrowało się wokół sporów i walk o historyczną stolicę Litwy – Wilno. Wspomniany Michał Römer jeszcze w 1905 r. odnotowywał konkurencję pielęgnującego stare tradycje historyczne w Wilnie i na Wileńszczyźnie elementu polskiego oraz odradzającego się i szybko ugruntowującego się litewskiego elementu etniczno-kulturowego. Wtedy też sformułował tezę, która mogła stać się swoistą „receptą” na rozstrzygnięcie problemu Wilna:

Najbliższym zadaniem przyszłości jest ustalenie współżycia rozmaitych kulturalnie narodowych elementów w kraju i w Wilnie na stanowisku wspólnego obywatelstwa bez wszelkich zamachów na kulturalnie-narodowe odrębności: zarówno polonizowanie Litwinów, jak litwinowanie Polaków na Litwie jest szkodliwym ze stanowiska kulturalnego³.

Niestety, wszelkie poszukiwania Römera i jego rzeczników sposobów i środków rozwiązania problemu Wilna kończyły się bez sukcesów. W latach 1920-1939 przynależność Wilna i Wileńszczyzny do Polski oraz dążenie Litwy do ich odzyskania spowodowały izolację kulturalną i polityczną Litwy i Polski, doprowadziły do destabilizacji sytuacji geopolitycznej w regionie i stworzyły warunki dla aktywnych działań ze strony Niemiec i Związku Sowieckiego. Skutek był taki, że w drugiej ćwierci XX w. zarówno Litwa, jak i Polska utraciły z trudem odzyskaną państwowość. Następstwa tych strat dla obu stron były bardzo bolesne: zsyłki na Syberię, straty ludnościowe w latach II wojny światowej oraz w wojennych i powojennych walkach partyzanckich o wolność i przeciwko reżimom komunistycznemu i nazistowskiemu, emigracje i repatriacje...

W latach 1945-1990 stosunki między obu krajami były „obumarłe”, gdyż na przeszkodzie ich normalnemu rozwojowi stały warunki komunistycznej niewoli. Litwa była okupowana i żyła w warunkach reżimu sowieckiego. Polska, posiadając pseudopaństwowość, w rzeczywistości była częścią składową obozu socjalistycznego i nie mogła się w pełni realizować ani jako państwo, ani jako społeczeństwo. W latach 1988-1990 antykomunistyczne ruchy wyzwolenicze na Litwie i w Polsce odbudowały niezależne państwa o ustroju demokratycznym, zorientowane na wartości społeczeństwa obywatelskiego. Wznowiono dwustronny dialog, którego celem była

³ M. Römer, *Stosunki etnograficzno-kulturalne na Litwie*, Kraków 1906, s. 15-16.

neutralizacja skutków zaszłości historycznych oraz stworzenie warunków do nawiązania normalnej współpracy. Uwieńczeniem starań było podpisanie w 1994 r. polsko-litewskiego traktatu o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy⁴. Przyniosło to zasadniczą zmianę w stosunkach dwustronnych, które od tego momentu zaczęły się opierać na zasadzie partnerstwa i dobrego sąsiedztwa. Wśród korzyści wynikających z takiego partnerstwa należy wymienić umocnienie wartości demokratycznych, dokonanie przemian politycznych, przeprowadzenie reform gospodarczych, pogłębienie więzi kulturalnych, a także sprecyzowanie i realizację wspólnych ciężarów obu państw w działalności w Unii Europejskiej, NATO i w innych organizacjach międzynarodowych. To z kolei wzmacnia wzajemne zaufanie, tolerancję i szacunek dla aspiracji narodowościowych, pamięci historycznej, rozszerza możliwości ochrony praw mniejszości narodowych.

Rimantas Miknys, *Lietuva ir Lenkija amžių bėgyje*

Lietuvą ir Lenkiją per amžius siejo ir sieja ne tik geografinė kaimynystė, bet ir istorija, kultūra. Šios sąsajos buvo glaudesnės nei su kitais kaimynais. Eseiiniame straipsnyje bendrais bruožais aptariama tai, kas nuo XIII amžiaus iki XXI amžiaus pradžios šias dvi valstybes ir visuomenes jungė bei skyrė ir kodėl. Pirmiausia, atkreipiamas dėmesys į istorijos faktus, kurių dėka auga abiejų visuomenių tarpusavio pasitikėjimas, randasi tolerancija ir pagarba vienas kito tautiškumui, istorinei atminčiai, plėtėja galimybės tautinių mažumų apsaugai. Kartu minimi ir aiškinami tie abiejų šalių santykių raidos momentai, kurie istorijos eigoje turėjo, ir tebeturi tam tikrą negatyvių reikšmių.

Rimantas Miknys, *Lithuania and Poland through the ages*

Lithuania and Poland have been connected through the centuries not only by their geography but also their history and culture; their mutual relations have been closer than their connections with other neighbours. This essay attempts to discuss in general terms what has joined these two states and societies together, and what separated them and for what reasons between the thirteenth and twenty-first centuries. First of all attention is focussed on historical facts which led to the development of mutual trust between the two societies, on how tolerance and mutual respect grew with regard to their national identity and historical memory and what opportunities were gained for protecting national minorities. We also note and explain episodes in the development of relations between the two countries which have had, and continue to have a certain negative significance.

⁴ *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Wilnie dnia 26 kwietnia 1994 r.*, Dz. U. 1995, nr 15, poz. 71.